

Sygn. akt IV KK 726/19

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie **P. B.**,
skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
w Izbie Karnej w dniu 12 lipca 2021 r.
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 26 lipca 2019 r.,
sygn. akt II AKA [...], zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G.
z dnia 13 sierpnia 2018 r.,
sygn. akt V K [...],

p o s t a n o w i ł

**oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

P. B. został oskarżony o to, że

„I. w dniu 28 marca 2014 r. w J. pełniąc funkcję prokurenta spółki i dyrektora generalnego C. Sp. z o.o. z siedzibą w K., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zawierając umowę nr (...) z H. M. prowadzącym jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą L., w której między innymi zobowiązał się do ustanowienia H. M. dalszym podwykonawcą, doprowadził H. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 243.939.44 złotych stanowiących wartość świadczenia robót budowlanych wykonywanych w ramach inwestycji „Budowa Drogi Głównej Południowej na odcinku od I) W 933 ul. P. w J.

do węzła Autostrady A1 w M. Etap II, poprzez wprowadzenie w błąd wyżej wymienionego pokrzywdzonego co do faktu możliwości ustanowienia go jako dalszego podwykonawcy, podczas gdy wcześniej zawierając w imieniu C. Sp. z o.o. z siedzibą w K. z głównym wykonawcą, to jest Konsorcjum firm M. a.s. (spółka akcyjna) Oddział w Polsce oraz R. S.A. umowę nr (...) z dnia 7 stycznia 2014r. występując sam jako podwykonawca zobowiązał się przedmiotowe roboty budowlane wykonywać własnymi siłami, przy czym również zakazanemu prawa powierzania wykonania całości, a nawet części przedmiotu umowy dalszym podwykonawcom, jak również poprzez wprowadzenie w błąd wyżej wymienionego pokrzywdzonego co do zamiaru wywiązania się ze zobowiązania i uregulowania w pełni należności za wykonane roboty oraz co do wypłacalności C. Sp. z o.o. z siedzibą w K. wykorzystując przy tym niewiedzę pokrzywdzonego odnośnie złej kondycji finansowej tej Spółki,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.;

II. w dniu 13 lutego 2014 r. w K. działając jako pełnomocnik spółki oraz pełniąc funkcję dyrektora generalnego C. Sp. z o.o. z siedzibą w K. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zawierając umowę dostawy nr (...) z Y. Sp. z o.o. z siedzibą w R., doprowadził Y. Sp. z o.o. z siedzibą w R. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wielkiej wartości w kwocie 1.064.535,55 złotych stanowiących wartość dostawy materiałów budowlanych w ramach wykonywano} inwestycji „B. na odcinku od DW (...) - ul. P. w J. do węzła Autostrady A1 w M. - Etap II. poprzez wprowadzenie w błąd przedstawicieli wyżej wymienionej pokrzywdzonej Spółki co do zamiaru wywiązania się ze zobowiązania i uregulowania w pełni należności za wykonaną dostawę oraz co do wypłacalności C. Sp. z o.o. z siedzibą w K. wykorzystując przy tym niewiedzę przedstawicieli pokrzywdzonej odnośnie złej kondycji finansowej tej Spółki,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.;

III. w okresie od lipca 2013 r. do listopada 2013 r. w R. działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem pełniąc funkcję prezesa zarządu C. Sp. z o.o. z siedzibą w K. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zlecając firmie S. spółka jawna z siedzibą w R. świadczenie usług ciężkim sprzętem,

doprowadził S. spółka jawna z siedzibą w R. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 75.206.30 złotych stanowiących wartość świadczenia usług budowlanych ciężkim sprzętem wykonywanych w ramach inwestycji „B. na odcinku od DW (...) - ul. P. w J. do węzła Autostrady A1 w M. Etap II, poprzez wprowadzenie w błąd przedstawicieli wyżej wymienionej pokrzywdzonej Spółki co do zamiaru wywiązania się ze zobowiązania i uregulowania w pełni należności za wykonane usługi oraz co do wypłacalności C. Sp. z o.o. z siedzibą w K. wykorzystując przy tym niewiedzę przedstawicieli pokrzywdzonej odnośnie złej kondycji finansowej tej Spółki,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

IV. w okresie od dnia 15 lipca 2013 r. do dnia 31 marca 2015 r. w K. pełniąc funkcję prezesa zarządu C. Sp. z o.o. z siedzibą w K. nie zgłosił wniosku o jej upadłość pomimo istnienia warunków określonych w ustawie z dnia 28 lutego 2003 r. - prawo upadłościowe i naprawcze,

tj. o przestępstwo z art. 586 k.s.h.;

V. w okresie od stycznia 2014 r. do stycznia 2015 r. w K. i w K. działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem jako prokurent spółki i dyrektor generalny spółki oraz działając jako osoba upoważniona do dysponowania rachunkami bankowymi C. Sp. z o.o. z siedzibą w K., która to spółka była dłużnikiem w kilku wierzycieli, to jest co najmniej H. M., Y. Sp. z o.o. z siedzibą w R., S. spółka jawna z siedzibą w R., ograniczał zaspokojenie ich należności w ten sposób, że po utworzeniu w oparciu o przepisy prawa nowej jednostki gospodarczej, tj. L. Sp. z o.o. z siedzibą w K., w której objął funkcję prezesa zarządu, przenosił na nią składniki majątku C. Sp. z o.o. z siedzibą w K., a to poprzez przeniesienie w dniu 17 lutego 2014r. na rzecz L. Sp. z o.o. uprawnień z zawartej w dniu 7 stycznia 2014r. umowy przedwstępnej na zakup akcji R. S.A., na mocy której C. Sp. z o.o. z siedzibą w K. uiściła zaliczkę w wysokości 30.000 złotych, jak również poprzez przelewanie pieniędzy z rachunków bankowych C. Sp. z o.o. z siedzibą w K. w W. S.A., M. S.A., D. S.A. oraz I. S.A. na rachunki bankowe L. Sp. z o.o. z siedzibą w K., działając w ten sposób jednocześnie w celu udaremnienia wykonywania orzeczeń sądu, to jest nakazu zapłaty Sądu

Okręgowego w K. z dnia 18 lutego 2014r.. sygn. akt XIII GNc (...) oraz nakazu zapłaty sądu Okręgowego w P. z dnia 3 września 2014 r., sygn. akt IX GNc (...) uszczuplając zaspokojenie swoich wierzycieli w zakresie majątku Spółki zagrożonego zajęciem, w tym również poprzez zbycie w dniu 23 czerwca 2014 r. samochodu marki O. (...) o nr rej. (...) za kwotę 40.000 złotych, zbycie w dniu 3 października 2014 r. samochodu marki L. (...) o nr rej. (...) za kwotę 1.000 złotych, zbycie w dniu 11 grudnia 2014 r. samochodu marki O. (...) o nr rej. (...) za kwotę 1.200 złotych, zbycie w dniu 15 stycznia 2015 r. samochodu marki P. (...) o nr rej. (...) za kwotę 10.500 złotych, czym działał na szkodę H. M., Y. Sp. z o.o. z siedzibą w R. oraz S. spółka jawna z siedzibą w R.,

tj. o przestępstwo z art. 301 § 1 k.k. i art. 300 § 2 k.k. i art. 308 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.”

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2018 r., sygn. akt V K (...), uznał oskarżonego P. B. za winnego:

1. popełnienia czynów zarzuconych mu w pkt I i II aktu oskarżenia, wyczerpujących znamiona występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., przyjmując, iż dopuścił się ich w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 91 §1 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
2. tego, że w okresie od 15 lipca 2013 r. do 7 października 2013 r. w K., pełniąc funkcję prezesa zarządu C. Sp. z o.o. z siedzibą w K., nie zgłosił wniosku o jej upadłość pomimo istnienia warunków określonych w ustawie z dnia 28 lutego 2003 r. - prawo upadłościowe i naprawcze - tj. popełnienia przestępstwa z art. 586 kodeksu spółek handlowych i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 50 (pięćdziesięciu) stawek grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydzieści) złotych;
3. popełnienia czynu zarzuconego mu w pkt V aktu oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 301 § 1 k.k. i art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie przepisów art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 91 § 2 k.k. połączył kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt 1 i 3 wyroku i orzekł karę łączną 2 (dwóch) lat i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;

5. na podstawie art. 46 §1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w postaci zapłaty kwoty:

- 243.939.44 zł na rzecz firmy „L.”,
- 1.064.535,55 zł na rzecz Y. Sp. z o.o. z siedzibą w R.;

6. uniewinnił oskarżonego P. B. od popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt III a/o i w tym zakresie wydatkami obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego orzeczenia wnieśli: prokurator i obrońca oskarżonego.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucając:

„1. rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego za przypisane mu czyny kar jednostkowych z punktu nr 1 oraz nr 2 sentencji zaskarżonego wyroku oraz kary łącznej pozbawienia wolności z punktu nr 4 sentencji zaskarżonego wyroku, w sytuacji gdy ocena ustalonych okoliczności sprawy, a w tym zwłaszcza wysokiego stopnia winy oskarżonego, wysokiego stopnia społecznej szkodliwości popełnionych czynów oraz braku realnych starań o naprawienie szkody, a w szczególności w zakresie czynów oskarżonego opisanych w punkcie II i III części wstępnej wyroku, które dotyczyło mienia w wielkich rozmiarach - prowadzą do wniosku o konieczności wymierzenia kar w zasadniczo surowszym wymiarze, co sprawiło że poszczególne wyżej wymienione kary nie spełniają wymogów prewencji ogólnej i szczególnej, jak również nie czynią zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości oraz potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, a polegający na błędnym uznaniu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy i ustalone na jego podstawie okoliczności nie pozwalają na uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w

punkcie III części wstępnej wyroku, podczas gdy prawidłowa i wnikliwa analiza materiału dowodowego prowadzi do wniosku odmiennego”,

wniósł o:

„1. zmianę punktu 1 sentencji zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz zmianę punktu 2 sentencji zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu na podstawie art. 586 kodeksu spółek handlowych kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, jak również zmianę punktu 4 sentencji zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu na podstawie art. 91 § 2 k.k. kary 5 lat pozbawienia wolności;

2. uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej punktu 6 sentencji wyroku dotyczącego uniewinnienia oskarżonego od popełnienia czynu opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku, tj. że w okresie od lipca 2013 roku do listopada 2013 roku w R. działając w krótkich odstępach czasu z góry powziętym zamiarem pełniąc funkcję prezesa zarządu C. Sp. z o.o. z siedzibą w K. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zlecając firmie S. spółka jawna z siedzibą w R. świadczenie usług ciężkim sprzętem, doprowadził S. spółka jawna z siedzibą w Rybniku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 75.206,30 złotych stanowiących wartość świadczenia usług budowlanych ciężkim sprzętem wykonywanych w ramach inwestycji „B. na odcinku od W (...) ul. P. w J. do węzła Autostrady A1 w M. - Etap II, poprzez wprowadzenie w błąd przedstawicieli wyżej wymienionej pokrzywdzonej Spółki co do zamiaru wywiązania się ze zobowiązania i uregulowania w pełni należności za wykonane usługi oraz co do wypłacalności C. Sp. z o.o. z siedzibą w K. wykorzystując przy tym niewiedzę przedstawicieli pokrzywdzonej odnośnie złej kondycji finansowej tej Spółki, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania”.

Obrońca P. B. zaskarżył wyrok w części obejmującej punkty I, II, IV oraz V i zarzucił:

„1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to:

a. art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz ukształtowanie przekonania co do rozstrzygnięcia sprawy na podstawie przeprowadzonych dowodów ocenionych dowolnie bez uwzględnienia faktu dokonywania przez oskarżonego licznych działań zmierzających do regulowania płatności względem kontrahentów, jak również działań zmierzających do regulowania tychże płatności bezpośrednio przez Generalnego Wykonawcę, co w konsekwencji prowadziło do ustalenia istnienia już w dacie zawierania umowy zamiaru niewywiązywania się przez oskarżonych z zaciągniętego zobowiązania;

b. art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnej okoliczności wynikającej z faktu częściowych realizacji płatności wynikających z prowadzonych robót budowlanych, jak również działań oskarżonego oraz generalnego wykonawcy zmierzających do przekazywania środków wypracowanych przez C. Sp. z o.o. z siedzibą w K. bezpośrednio na rzecz podwykonawców, takich jak L. czy V. Sp. z o. o. z siedzibą w R.;

c. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. poprzez nieprawidłowe sporządzenie uzasadnienia, w którym Sąd I instancji nie wyjaśnił podstaw, które wpłynęły na przyjęcie, iż oskarżony miał zamiar doprowadzić pokrzywdzonych kontrahentów w sposób opisany w zaskarżonym wyroku, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, jak również nie odniósł się do wszystkich kwestii podnoszonych przez oskarżonego w swoich wyjaśnieniach, przez co pozostawiono szereg niewyjaśnionych kwestii mających istotne znaczenie dla przedmiotowej sprawy, a w konsekwencji uniemożliwiono dokonanie kontroli międzyinstancyjnej,

która to obraza przepisów odnoszących się do kwestii gromadzenia i oceny dowodów doprowadziła w konsekwencji do:

2. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na treść tego orzeczenia, a wyrażającego się w błędnym przyjęciu, że oskarżony działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej zawierał z pokrzywdzonymi umowy gospodarcze i w ten sposób doprowadził pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem poprzez wprowadzenie ich w błąd co do zamiaru wywiązania się z przyjętych zobowiązań podczas gdy w rzeczywistości oskarżony w dacie podpisywania umów nie miał

zamiaru późniejszego niewywiązania się z przyjętych zobowiązań i czynił wszelkie kroki zmierzające do prawidłowego wykonania umów zawartych z pokrzywdzonymi;

3. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na treść tego orzeczenia, a wyrażającego się w ustaleniu, że oskarżony jako wykazany w krajowym rejestrze sądowym członek zarządu C. Sp. z o.o. z siedzibą w K. ponosi odpowiedzialność za niezłożenie w terminie wniosku o upadłość kierowanego podmiotu, podczas gdy prawidłowa analiza powinna wykazywać, że wpisy umiejscowione w krajowym rejestrze sądowym mają charakter jedynie deklaratoryjny i nie muszą odpowiadać stanowi rzeczywiście, tym bardziej, że oskarżony przestał pełnić funkcję prezesa zarządu w okresie, co do którego w sprawie zostały sporządzone dwie opinie biegłych, a tylko jedna z nich wskazywała na okres objęty aktem oskarżenia;

4. Błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mającego wpływ na treść tego orzeczenia polegającego na uznaniu, że oskarżony uszczuplał majątek C. Sp. z o. o. z siedzibą w K. na szkodę swoich wierzycieli, podczas gdy jego działania były podejmowane zanim pokrzywdzeni nawiązali współpracę z C. a zdecydowanie wcześniej przed uzyskaniem przez pokrzywdzonych tytułów wykonawczych na spółkę C.;

5. Błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mającego wpływ na treść tego orzeczenia polegającego na nieuwzględnieniu faktu, że z zeznań świadków, a to A. R. R. S., czy choćby wyjaśnień oskarżonego wynikało, że oskarżony nie miał pełnej decyzyjności w zakresie podejmowanych decyzji o dokonywaniu płatności, co wynikało choćby z faktu, że kody autoryzacyjne przychodziły na telefon głównego udziałowca spółki C.– R. S.;

6. Błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mającego wpływ na treść tego orzeczenia polegającego na uznaniu, że działanie oskarżonego było nastawione na uzyskanie korzyści majątkowej, podczas gdy oskarżony żadnej korzyści nie odniósł;

7. Niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a tym samym brak uzasadnienia w tym zakresie, poprzez sprzeczne z materiałem dowodowym

uznanie, że umowa z L. została zawarta 28 marca 2014 r., podczas gdy, co wyjaśniał oskarżony oraz wynikało z przedłożonych w toku postępowania maili pomiędzy C. Sp. z o. o., a L. - umowa była zawarta w maju 2014 r. - zaś Sąd I instancji nie rozstrzygnął nawet czy daje wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w tym zakresie, czy też wiary tej odmawia, co w znaczny sposób utrudnia kontrolę międzyinstancyjną i pozostaje kwestią niewyjaśnioną, a mającą istotne znaczenie w niniejszym postępowaniu;

8. Niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a tym samym brak uzasadnienia w tym zakresie, poprzez sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym uznanie, że oskarżony podejmował działania zmierzające do nawiązania współpracy z firmą L., podczas gdy z wyjaśnień oskarżonego wynika, że współpraca ta została nawiązana przez W. S., który kierował maile do firmy L. i nawiązywał współpracę przy realizacji zadania związanego z budową obwodnicy J. Z.”.

Podnosząc cytowane zarzuty, wnioś „o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy i uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów zabronionych”.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 26 lipca 2019 r., sygn. akt II AKa (...):

1. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, iż na podstawie art. 455 k.p.k. uzupełnił podstawę prawną skazania o art. 308 k.k.;
2. w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego orzeczenia wnioś obrońca skazanego i zarzucając „rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art 4 k.p.k.; art. 5 § 2 k.p.k.; art 7 k.p.k. polegające na przyjęciu, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwalał na przypisanie oskarżonemu P. B. winy za zarzucone czyny, podczas gdy właściwa ocena dowodów dokonana z uwzględnieniem podstawowych zasad postępowania karnego prowadziła do wniosków odmiennych; nadto polegające na naruszeniu obowiązku rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego; nadto zawarcie wyłącznie pozornego

rozważenia występujących w sprawie rozbieżności i sprzeczności, pozbawionego samodzielnej analizy i oceny materiału dowodowego, następstwem czego jest uznanie za Sądem I instancji za kluczową okoliczność braku dysponowania pełną kwotą mogącą posłużyć na całkowite zaspokojenie wszystkich roszczeń ze strony kontrahentów wykonujących prace zlecone przez spółkę kierowaną przez oskarżonego i na ich podstawie przyjęcie sprawstwa skazanego, przy niemalże całkowitym pominięciu wyjaśnień samego oskarżonego i dowodów potwierdzających;

- rażące naruszenie prawa poprzez błędną subsumcję zebranego w sprawie materiału dowodowego, który w żadnej mierze nie pozwala na skazanie P. B., albowiem nie dające się usunąć wątpliwości należało rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, zaś w przypadku oskarżonego brak było zamiaru bezpośredniego zmierzającego do osiągnięcia korzyści majątkowej w związku z zawieraniem w imieniu spółki C. umów na realizację robót drogowych przy budowie obwodnicy J.;

- rażące naruszenie prawa karnego procesowego, mające istotny wpływ na jego treść, a to art. 415 § 5 zdanie drugie k.p.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r., polegające na tym, że Sąd II instancji utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji w zakresie, w jakim ten nałożył na oskarżonego P. B. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem na rzecz wskazanych podmiotów gospodarczych, wskutek niezasadnego uznania, że spełnione były warunki do orzekania o tym obowiązku, podczas gdy było to zabronione treścią tego przepisu, gdyż o tym roszczeniu majątkowym orzeczono prawomocnie w postępowaniach, które toczyły się przed wydziałami gospodarczymi;

- art 424 § 1 pkt 1 k.p.k. polegające na ogólnikowym ograniczeniu się do powtórzenia argumentacji Sądu I Instancji, nie dokonanie szczegółowej analizy materiału dowodowego i nie odniesienie się do zarzutów, argumentów i wniosków zawartych w apelacji, w sytuacji gdy zarzuty dotyczyły oceny materiału dowodowego

i ustaleń faktycznych, co doprowadziło do braku pełnej realizacji funkcji kontrolnej przez Sąd II Instancji”,

wniósł o:

„- uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 lipca 2019 r. o sygnaturze akt II AKa (...) oraz wyroku Sądu Okręgowego w G. - Ośrodek Zamiejscowy w R. V Wydział Karny z dnia 13 sierpnia 2018 r. o sygnaturze akt V K (...) i uniewinnienie oskarżonego P. B. od zarzucanych mu czynów;

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 lipca 2019 r. w sprawie o sygn. akt II AKa (...) oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, tj. takim, który przemawiał za jej oddaleniem w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Jak już wielokrotnie podkreślano, w orzecznictwie Sądu Najwyższego od lat utrwalone jest stanowisko, odwołujące się zresztą do wyraźnej woli ustawodawcy, zgodnie z którym postępowanie kasacyjne ani nie stanowi trzeciej instancji, ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już przecież prawomocnym wyrokiem. Kasacja jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia mającym na celu zbadanie zarzutów skierowanych pod adresem sądu odwoławczego, sprowadzających się do zakwestionowania sposobu jego postępowania i zakresu przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej.

Odnosząc się do pierwszej kwestii dotyczącej naruszenia prawa procesowego, stwierdzić trzeba, że skuteczność tak skonstruowanego zarzutu w postępowaniu kasacyjnym jest jednak nad wyraz znikoma, jako że norma art. 4 k.p.k., co do zasady nie może stanowić podstawy nadzwyczajnego środka zaskarżenia, gdyż zawiera deklarację ogólnej natury, której konkretyzacja następuje w szczegółowych przepisach normujących instytucje procesowe,

kształtujących uprawnienia stron i określających zadania i obowiązki organów procesowych. Stąd też trudno mówić o samodzielnym naruszeniu dyspozycji przepisu art. 4 k.p.k.

Z kolei, dla zasadności zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. nie wystarczy zaprezentowanie przez skarżącego własnych wątpliwości, co do stanu dowodów. O naruszeniu tego przepisu można mówić wówczas, gdy sąd ustalając, że zachodzą niedające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść oskarżonego, co w tej sprawie nie miało miejsca. Podnoszenie przez skarżącego zarzutu obrazy zasady in dubio pro reo, i to na etapie postępowania kasacyjnego, jest w tej sytuacji całkowicie chybione. Jednocześnie należy pamiętać, że naruszenie zasady in dubio pro reo możliwe jest jedynie wtedy, gdy sąd w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i w sposób zgodny z art. 7 k.p.k. ocenił zgromadzone dowody, a pomimo tego z dowodów uznanych za wiarygodne nadal wynikają co najmniej dwie wersje faktyczne i organ procesowy rozstrzyga niedające się usunąć wątpliwości niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Jeżeli zatem, jak w tej sprawie, kwestionuje się ocenę poszczególnych dowodów, nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, nie budzi bowiem wątpliwości fakt, że niemożliwym jest jednoczesne zarzucenie uchybienia przepisom art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., a sformułowane tak zarzuty kasacji, jako wzajemnie sprzeczne, nie mogą zostać ocenione inaczej, niż jako oczywiście bezzasadne.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut dotyczący naruszenia art. 415 § 5 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. Zgodnie z tym unormowaniem, w razie skazania oskarżonego lub warunkowego umorzenia postępowania w wypadkach wskazanych w ustawie sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nawiazki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Po 30 czerwca 2015 r. przepis ten przestał obowiązywać w porządku prawnym. Jednak, jak słusznie przyjął Sąd pierwszej instancji, a zaaprobował Sąd odwoławczy, klauzula antykumulacyjna nie

przestała działać. Obowiązku naprawienia szkody nie orzeka się bowiem, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Zasadnie też uznał, że klauzula antykumulacyjna znajduje natomiast zastosowanie tylko przy zaistnieniu tożsamości podmiotowej i przedmiotowej, w celu wyeliminowania ponownego nałożenia obowiązku naprawienia szkody, a więc zapobieżenia kumulowania się w obrocie prawnym tytułów egzekucyjnych, wynikających z różnych orzeczeń wydanych wobec tej samej osoby i to w sytuacji, gdy przedmiotem obu rozstrzygnięć byłaby ta sama wierzytelność wynikająca z przestępstwa przypisanego sprawcy (s. 37-38 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w G.).

Lektura sprawy wykazała, że wyroki zasądzające wydane w następstwie wniesionych przez firmy „L.” i V. Sp. z o.o. z siedzibą w R. powództw cywilnych zapadły wobec spółki C.. Natomiast podstawą dochodzenia roszczeń były wierzytelności tych podmiotów, wynikające z niewywiązywania się spółki C. z zobowiązań wzajemnych. Nie ulega wątpliwości, że zasądzone tymi wyrokami należności są identyczne z wysokością orzeczonych obowiązków naprawienia szkody. Rzecz jednak w tym, że nie doszło do spełnienia warunku w postaci tożsamości podmiotowej, ponieważ w wyrokach zasądzających stroną pozwaną była spółka C., a nie P. B. (k. 296-299, 1119-1120). Jednocześnie Sąd Najwyższy podzielił stanowisko zaprezentowane przez Sądy obu instancji, że w rozpoznawanej sprawie nie było możliwości wyegzekwowania od P. B. roszczeń zasądzonych tymi wyrokami na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. Taka możliwość odnosi się bowiem tylko do członków zarządu, a P. B. niewątpliwie takiej funkcji nie pełnił.

Podsumowując, wszystkie zarzuty kasacji mają charakter typowo apelacyjny i poza uwagami już sformułowanymi podkreślić należy, że:

- Sąd Apelacyjny nie prowadził postępowania dowodowego i nie oceniał dowodów w rozumieniu przepisu art. 7 k.p.k. Nie mógł więc dopuścić się i z tych względów naruszenia wskazanego przepisu;

- Sąd Apelacyjny nie stosował przepisu art. 415 k.p.k. i z tych samych powodów nie mógł go naruszyć i poza tym zarzutu naruszenia tego przepisu (niezależnie od czasu jego obowiązywania) nie sformułowano w apelacji;

- Sąd Apelacyjny nie wydawał wyroku reformatoryjnego, więc nie sporządzał uzasadnienia według zasad wskazanych w art. 424 k.p.k., a dotyczących uzasadnienia wyroku pierwszoinstancyjnego.

Sąd Apelacyjny dokonywał kontroli instancyjnej zaskarżonego m.in. apelacją obrońcy wyroku i to, i tylko to postępowanie zakończone formalnie zaskarżonym wyrokiem podlega kontroli kasacyjnej, najczęściej przez pryzmat naruszenia przepisu art. 433 § 2 k.p.k. Tego rodzaju zarzutów kasacja nie zawiera i nie definiuje naruszeń, rażących naruszeń prawa, naruszeń równych rangą uchybieniom wymienionym w art. 439 § 1 k.p.k. Co zaś oczywiste, naruszeniem takim nie jest – co do zasady - utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Wreszcie wskazać trzeba, że w postępowaniu kasacyjnym nie można dokonywać oceny ustaleń faktycznych, a co za tym idzie nie wolno formułować tego rodzaju zarzutów w kasacji. Natomiast w rozpoznawanej w kasacji dostrzec można taką próbę, choćby w zakresie kwestionowania zamiaru skazanego.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.